



Sygn. akt II KK 65/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 stycznia 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Stanisław Zabłocki (przewodniczący)

SSN Michał Laskowski (sprawozdawca)

SSA del. do SN Dorota Wróblewska

Protokolant Anna Janczak

przy udziale prokuratora Prokuratury Generalnej Bogumiły Drozdowskiej,
w sprawie **J. K.**

o odszkodowanie i zadośćuczynienie

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 17 stycznia 2013 r.,

kasacji, wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawcy

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 22 listopada 2011 r., utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w P.

z dnia 3 sierpnia 2011 r.,

- 1. uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym,**
- 2. zwraca wnioskodawcy wniesioną opłatę od kasacji.**

UZASADNIENIE

J. K. wystąpił do Sądu Okręgowego w P. z wnioskiem o zasądzenie na podstawie ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego zadośćuczynienia i odszkodowania z tytułu pozbawienia wolności w okresie od 13 grudnia 1981 r. do dnia 12 sierpnia 1982 r. i innych form represjonowania z powodu prowadzenia działalności związkowej. Ostateczna wysokość dochodzonej z tego tytułu kwoty to 280.000 złotych.

Sąd Okręgowy w P., wyrokiem z dnia 3 sierpnia 2011 r., na podstawie art. 8 ust. 1 oraz art. 13 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego zasądził od Skarbu Państwa na rzecz J. K. 600 złotych tytułem odszkodowania za poniesioną szkodę i 80 000 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, wynikłe z wykonania decyzji o internowaniu w związku z wprowadzeniem w dniu 13 grudnia 1981 r. w Polsce stanu wojennego. Obie należności zasądzone zostały z ustawowymi odsetkami od dnia 17 marca 2008 r.

W pozostałym zakresie sąd oddalił wniosek.

Z uzasadnienia wyroku wynika, że kwota odszkodowania stanowi równowartość zniszczonych w czasie zatrzymania wnioskodawcy drzwi wejściowych do mieszkania. Uzasadniając wysokość zasądzonych zadośćuczynienia sąd wyraził pogląd, że „poniesione przez wnioskodawcę szkody i doznane krzywdy w takim zakresie, w jakim nie wynikają z wykonania decyzji o internowaniu ani z pozbawienia wolności w warunkach określonych w art. 8 ust. 1 i art. 11 ustawy lutowej nie podlegają naprawieniu w tym szczególnym trybie i, jako nie podlegające także szczególnej regulacji art. 552 Kodeksu postępowania karnego, mogą być dochodzone tylko na zasadach ogólnych, określonych w art. 417 i następnych Kodeksu cywilnego”. W dalszej części uzasadnienia sąd wskazał, że z podstawą roszczenia określoną w art. 8 ust.1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, to jest tzw. ustawy lutowej, nie pozostają w związku – nieosiągnięte korzyści materialne, będące tego konsekwencją obniżenie poziomu życia i zmniejszenie widoków powodzenia na przyszłość oraz krzywdy związane z formami prześladowania wnioskodawcy, do

których doszło przed wydaniem decyzji o internowaniu i po zwolnieniu z internowania.

Apelację od opisanego wyroku Sądu Okręgowego w P. wniósł pełnomocnik wnioskodawcy. Zaskarżył wyrok w części oddalającej żądanie i zarzucił:

1. orzeczenie rażąco niskiej kwoty zadośćuczynienia poprzez brak szczegółowego i prawidłowego wnioskowania w zakresie przesłanek krzywdy, a także poprzez brak prawidłowej wykładni art. 8 ust. 1 ustawy lutowej,
2. błędne ustalenie, że zadośćuczynienie za doznane krzywdy wynika z wykonania decyzji o internowaniu może dotyczyć jedynie okresu faktycznego internowania, a nie doznanych krzywd po zwolnieniu z internowania, mających bezpośredni związek ze statusem osoby, która była internowana.

Pełnomocnik wnioskodawcy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie na rzecz wnioskodawcy kwoty 199.400 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wynikłą z wykonania decyzji o internowaniu w związku z wprowadzeniem stanu wojennego.

Po rozpoznaniu apelacji pełnomocnika J. K., Sąd Apelacyjny, wyrokiem z dnia 22 listopada 2011 r., utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną.

Kasację od tego wyroku wniósł pełnomocnik wnioskodawcy. Zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego w całości i zarzucił mu rażące naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego w przedmiocie orzeczenia o wysokości zadośćuczynienia za krzywdy wnioskodawcy w trakcie internowania oraz rażące naruszenie prawa procesowego przez błędne zastosowanie art. 424 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez brak wskazania w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, czym kierował się sąd wydając wyrok oraz czy zarzuty i wnioski apelacji uznał za zasadne czy niezasadne i dlaczego nie odniósł się szczegółowo do tych zarzutów, co w rezultacie doprowadziło do „braku rozpoznania zarzutów apelacji”.

Pełnomocnik wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, a ewentualnie o zasądzenie od

Skarbu Państwa na rzecz J. K. dochodzonej kwoty 199.400 złotych z ustawowymi odsetkami.

W pisemnej odpowiedzi na kasację Prokurator Prokuratury Apelacyjnej wniósł o oddalenie kasacji, jako oczywiście bezzasadnej.

W toku rozprawy kasacyjnej Prokurator Prokuratury Generalnej wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja pełnomocnika wnioskodawcy okazała się częściowo zasadna, co spowodowało jej uwzględnienie i uchylenie zaskarżonego wyroku oraz przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Zgodnie z treścią art. 433 § 1 k.p.k. sąd odwoławczy rozpoznaje sprawę w granicach środka odwoławczego, a w zakresie szerszym o tyle, o ile ustawa to przewiduje. Nie wchodząc głębiej w problematykę granic zaskarżenia, uznać można bez wątplenia, że w przedmiotowej sprawie wyznaczone one zostały w apelacji pełnomocnika wnioskodawcy przez określenie części, w jakiej wyrok Sądu Okręgowego w P. został zaskarżony (punkt 2 wyroku, oddalający wniosek w pozostałej części) oraz przez treść sformułowanych zarzutów. Pierwszy z nich odnosił się do wysokości zasądzzonego zadośćuczynienia, które skarżący uznał za rażąco niskie. W drugim wyodrębnionym w tzw. *petitum* apelacji zarzucie pełnomocnik wnioskodawcy zakwestionował ustalenie, że zadośćuczynienie za doznane krzywdy wynikłe z wykonania decyzji o internowaniu może dotyczyć jedynie okresu faktycznego internowania, a nie doznanych krzywd po zwolnieniu z internowania, mających bezpośredni związek ze statusem osoby, która była internowana.

Zgodnie z brzmieniem art. 433 § 2 k.p.k. sąd odwoławczy jest obowiązany rozważyć wszystkie wnioski i zarzuty wskazane w środku odwoławczym. Przepis art. 457 § 3 k.p.k. nakłada przy tym na sąd odwoławczy obowiązek podania w uzasadnieniu wyroku, czym się kierował wydając wyrok, zwłaszcza zaś, dlaczego zarzuty i wnioski rozpoznanej apelacji uznał za zasadne albo niezasadne. Tymczasem w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego nie sposób doszukać się wyjaśnienia, dlaczego drugi zarzut apelacji pełnomocnika wnioskodawcy uznany został za niezasadny. Sąd pierwszej instancji wyraził w tej kwestii kategorię

pogląd, który zakwestionowany został w środку odwoławczym. Wnioskodawca w trakcie postępowania wywodził, że wskazywane przez niego okoliczności i wynikające z nich krzywdy były bezpośrednią konsekwencją internowania. Wobec treści apelacji jego pełnomocnika, J. K. miał niewątpliwie prawo do oczekiwania, że sąd *ad quem* wypowie się w uzasadnieniu wyroku, co do zasadności jego roszczenia w tej części. Sąd odwoławczy natomiast ograniczył się w tej materii do utrzymania zaskarżonego wyroku w mocy i uznania wniesionej apelacji za oczywiście bezzasadną oraz do ogólnikowego odwołania się do rozumowania sądu pierwszej instancji, które podzielił, przy czym nie odniósł się w żaden sposób do argumentacji związanej z omawianym zarzutem. Wywody tego sądu dotyczące wysokości zasądnzonego zadośćuczynienia także zresztą pozostają na wysokim stopniu ogólności i w przeważającej części dotyczyć mogą każdej sprawy o zadośćuczynienie.

Nakaz zawarty w art. 433 § 2 k.p.k. ma charakter bezwzględny i dotyczy wszystkich zarzutów i wniosków wskazanych w środку odwoławczym. Sąd Najwyższy w licznych orzeczeniach podkreślał takie rozumienie omawianego przepisu (zob. m. in. wyrok z dnia 13 września 2005 r., sygn. V KK 51/05, R-OSNKW z 2005 r., poz. 1654; wyrok z dnia 6 czerwca 2006 r., sygn. V KK 413/05, OSNKW z 2006 r., nr 7-8, poz. 76; wyrok z dnia 12 października 2006 r., sygn. IV KK 247/06, R-OSNKW z 2006 r., poz. 1961; wyrok z dnia 18 października 2007 r., sygn. II KK 212/07, R-OSNKW z 2007 r., poz. 2251; wyrok z dnia 28 listopada 2007 r., sygn. II KK 172/07, R-OSNKW z 2007 r., poz. 2687).

Kształt uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego nie tylko nie spełnia wymogów z art. 457 § 3 k.p.k. w związku z art. 433 § 2 k.p.k., ale rodzi nawet wątpliwość, czy sąd odwoławczy w ogóle analizował drugi zarzut apelacji pełnomocnika wnioskodawcy i poddał go wyczerpującej ocenie. W każdym razie, treść uzasadnienia nie pozwala poznać i poddać kontroli kasacyjnej rozumowania sądu odwoławczego w tym zakresie.

Takie uchybienie sądu odwoławczego powoduje, że przeprowadzona kontrola odwoławcza zaskarżonego wyroku uznana być musi za niekompletną i wadliwą. Ten rodzaj naruszenia przepisów art. 457 § 3 k.p.k. w związku z art. 433 § 2 k.p.k. ma przy tym charakter rażący w rozumieniu art. 523 § 1 k.p.k. (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 6 lipca 2006 r., sygn. akt WK 9/06, R-OSNKW z 2006 r., poz. 1375; z dnia 24 listopada 2005 r., sygn. akt IV K 307/05, R-OSNKW z 2005 r.,

poz. 2208 oraz z dnia 27 sierpnia 2008 r., sygn. akt IV KK 64/08, R-OSNKW z 2008 r., poz. 1703).

Potencjalny wpływ omawianego uchybienia na treść wyroku jest przy tym istotny. Za dominujący uznać należy pogląd, że na podstawie cytowanej kilkakrotnie tzw. ustawy lutowej możliwe jest zasądzenie odszkodowania za poniesioną szkodę i zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wynikłe z wykonania decyzji o internowaniu, inaczej zaś rzecz ujmując, że szkoda ta i krzywda pozostawać powinny w bezpośrednim związku z faktem internowania (zob. m. in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 października 2012 r., IV KK 212/12, LEX nr 1226741). Sąd odwoławczy winien w toku ponownego rozpoznania rozważyć, czy okoliczności wskazywane przez wnioskodawcę w takim bezpośrednim związku pozostają, czy też są to inne formy represji związane wprawdzie z działalnością niepodległościową wnioskodawcy, ale nie będące bezpośrednią konsekwencją internowania. Argumentacja sądu odwoławczego w tym zakresie znaleźć się powinna w treści uzasadnienia wyroku.

Na zakończenie podkreślić należy, że niemożliwe było ewentualne uwzględnienie alternatywnego wniosku kasacji pełnomocnika wnioskodawcy. Zgodnie z treścią art. 537 k.p.k. niemożliwe jest bowiem wydanie przez Sąd Najwyższy orzeczenia o charakterze reformatoryjnym w odniesieniu do zaskarżonego kasacją orzeczenia.